

# Chojnacki, Jakub

---

## Na powitanie odradzającego się Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

---

Notatki Płockie 28/1-114, 3-6

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Na powitanie odradzającego się Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

W piątek, 18 marca 1983 r. o godz. 11 w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie odbyło się uroczyste posiedzenie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (TNW) zwołane dla uczczenia siedemdziesiątej piątej rocznicy jego założenia (1907—1982).

W posiedzeniu wzięło udział około 120 osób, wśród nich wielu luminarzy nauki polskiej, m.in.: prof. Aleksander Gieysztor — Prezes PAN, członek honorowy Towarzystwa Naukowego Płockiego, byli prezesi Akademii profesorowie Janusz Groszkowski i Witold Nowacki, prof. Jerzy Pniewski — członek honorowy TNP, prof. Bolesław Górnicki — członek TNP, prof. Bogdan Suchodolski, prof. Stefan Kieniewicz, prof. Adam Wolff, prof. Wilhelmina Iwanowska, prof. Kazimierz Kopecki, prof. Leonard Sosnowski i in.

Program posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Powitanie zebranych przez prezesa Towarzystwa
2. Odczytanie nazwisk nowo wybranych członków TNW
3. Wykład prof. dr Stefana Kieniewicza p.t. *Od Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*.
4. Koncert: „Warszawskie Towarzystwo Muzyczne — Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu”.

Przewodniczący zebrania prof. dr Piotr Biegański, wiceprezes Towarzystwa, zwrócił się do uczestników słowami:

„Otwieram Uroczyste Zebranie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego zwołane z okazji 75-lecia jego istnienia.

Pod nieobecność Prezesa Prof. Wiktora Kemuli, który niestety jest w szpitalu (ale już zbliża się ku rekonwalescencji) zebraniu dzisiaj-



Sala Lustrzana Pałacu Staszica, 18 marca 1983 r. Prezydium uroczystego posiedzenia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Od lewej strony: prof. dr Piotr Strebeyko — sekretarz generalny, prof. dr Stanisław Skorupka — zastępca sekretarza, prof. dr Piotr Biegański — wiceprezes, prof. dr Klemens Szaniawski — skarbnik i prof. dr Bolesław Górnicki — zastępca skarbnika (członek TNP).

szemu będzie przewodniczyć Prezydium Zarządu Towarzystwa.

Na wstępie w imieniu Prezesa i całego Zarządu witam serdecznie wszystkich członków Towarzystwa, a zwłaszcza tych, którzy byli jego członkami przed 1982 r. — tym zaś, którzy ze względu na zły stan zdrowia nie mogli wziąć udziału w dzisiejszej Uroczystości proponuję w imieniu tu zebranych wysłać wyrazy pamięci i pozdrowienia.

Witam także serdecznie gości i kieruję pod ich adresem podziękowanie, że zechcieli wziąć udział w naszym Zebraniu, a zwłaszcza: Prezesa Polskiej Akademii Nauk — prof. Aleksandra Gieysztora, Prezesa Towarzystwa Miłośników Historii Warszawy — prof. Andrzeja Wyczańskiego, Prezesa Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego — panią Stefanę Woytowicz oraz Prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego — dr inż. Jakuba Chojnackiego.

Z powodu znanych wszystkim okoliczności działalność Towarzystwa ustała z końcem 1951 roku i podjęta została ponownie po reaktywowaniu Towarzystwa na podstawie dawnego statutu, który został zatwierdzony 4 grudnia 1981 r. przez Urząd Prezydenta m. st. Warszawy. Pierwsze publiczne posiedzenie Towarzystwa odbyło się 75 lat temu 25 listopada 1907 r., a więc po przeszło stu latach od daty założenia w 1800 roku Towarzystwa Przyjaciół Nauk, za którego spadkobiercę duchowego i kontynuatora prac naukowych uważało się zawsze Towarzystwo Naukowe Warszawskie.

Szczególne uwarunkowania zmusiły Zarząd do przesunięcia o kilka miesięcy uroczystości jubileuszowych i dopiero w tym roku można było uświetnić je Uroczystym Zebraniem.

Fakt ten udokumentowaliśmy skromną publikacją, która państwu została doręczona przed Zebraniem, zakładając, że dopiero z końcem 1983 roku uda się Zarządowi przygotować do druku czterdziesty piąty *Rocznik TNW*, w którym umieszczone będą sprawozdania za lata 1952—1982 oraz życiorysy nowowybranych członków, jak również wspomnienia o tych, którzy odeszli. W roczniku tym zamierzamy także umieścić pełen tekst statutu oraz szczegółowy program działalności Towarzystwa i jego sześciu wydziałów na najbliższe lata. Kończąc, chciałbym podkreślić, że nasze Uroczyste Zebranie odbywa się w 160 rocznicę oddania tego gmachu przez Stanisława Staszica nauce polskiej, zorganizowanej wówczas w formie Towarzystwa Przyjaciół Nauk”.

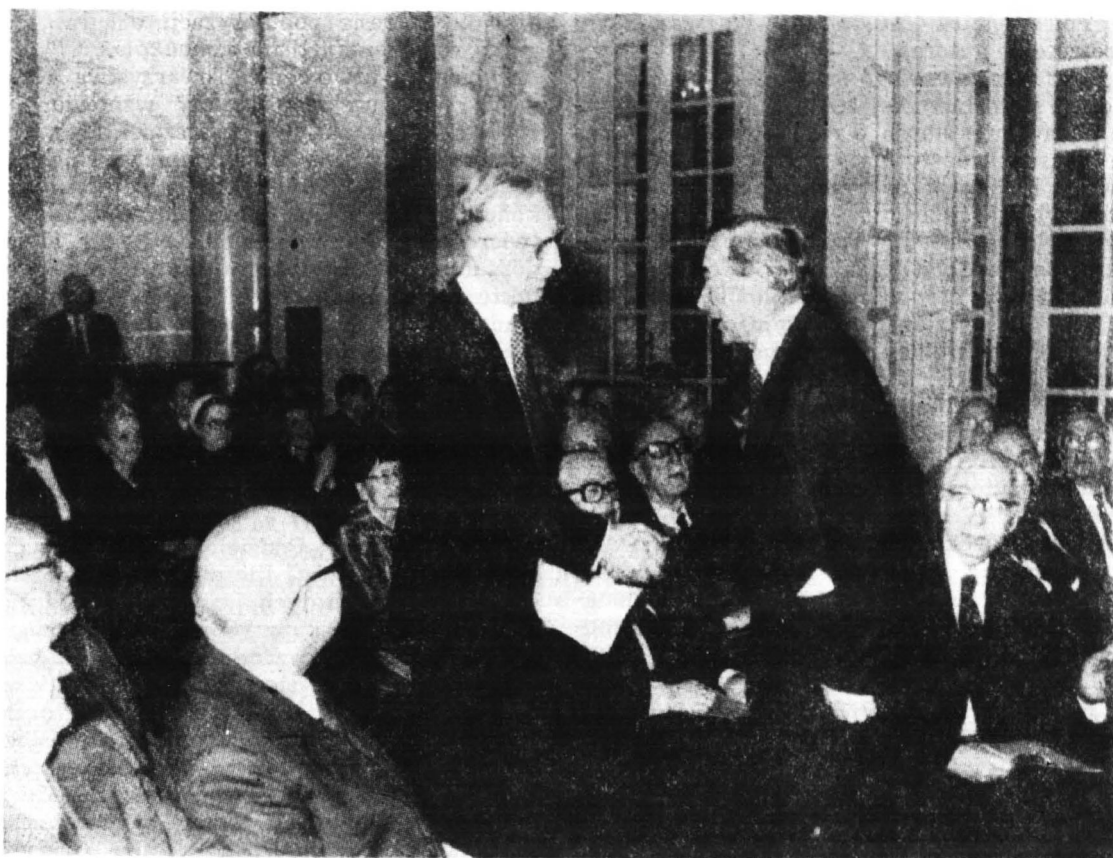
Po odczytaniu przez Sekretarza Generalnego prof. dr Piotra Strebeyko listy z nazwiskami nowo wybranych członków, profesor Piotr Biegański udzielił głosu prezesowi Towarzystwa Naukowego Płockiego drowi inż. Jakubowi Chojnackiemu, który powiedział, co następuje: „Szanowni Panowie Prezesi Polskiej Akademii Nauk!

Wysokie Prezydium!

Wielce szanowni Zgromadzeni — członkowie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego!



W posiedzeniu zorganizowanym dla uczczenia 75 rocznicy założenia TNW wzięło udział około 120 osób. Na pierwszym planie profesorowie Janusz Tymowski i Adam Wolff.



Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego dr inż. Jakub Chojnacki wręcza medal „Romańskie Drzwi Płockie” prof. drowi Stefanowi Kieniewiczowi — przewodniczącemu delegacji polskiej na XIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w 1970 roku w Moskwie.

Rodzina trzydziestu polskich towarzystw naukowych o charakterze ogólnym powiększa się dzięki inicjatywie dawnych członków Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i roztropności władz państwowych o nowe, a jakże jednocześnie i stare, wielce zasłużone dla nauki i kultury polskiej towarzystwo ogólne sięgające tradycją roku 1907, a nawet do roku 1800, kiedy to założone zostało Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie.

Powstało ono jako pierwsze i jedno z czterech założonych pod zaborami na ziemiach polskich przed powstaniem listopadowym — obok Krakowskiego (1816), Lubelskiego (1818) i Płockiego (1820).

W imieniu Towarzystwa Naukowego Płockiego serdecznie dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze uroczyste jubileuszowe posiedzenie.

Mile pozdrawiam zebranych tu jego członków — reprezentujących jak my wszyscy członkowie działający w ramach społecznego ruchu naukowego w strukturze organizacyjnej nauki polskiej, jako jej czwarte ogniwo.

Znajdującemu się w szpitalu prezesowi Towarzystwa, profesorowi Wiktorowi Kemuli, przesyłam wyrazy szacunku i poważania wraz z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

Dużym sukcesem Towarzystwa Naukowego Płockiego uzyskany i dzięki członkom Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, było do-

prowadzenie w roku 1981 do powrotu w formie kopii z brązu — cennego zabytku z okresu centralnego średniowiecza, romańskich Drzwi Płockich z połowy XII wieku. Dla upamiętnienia tego faktu mającego znaczenie historyczne nie tylko w dziejach najstarszego grodu Mazowsza, jego Bazyliki Katedralnej, zbudowanej w latach 1130—1144, ale i w dziejach kultury polskiej — Zarząd TNP wybił pamiątkowy medal. Medal ten w dwóch wersjach (brązowy i posrebrzany) wraz ze sprawozdaniem z działalności TNP w r. 1982 oraz dwa ostatnie zeszyty naszego organu «Notatki Płockie», ukazującego się od 1956 r., pozwalam sobie przekazać do zbiorów Towarzystwa Warszawskiego.

Pragnę także przekazać ten medal do rąk dzisiejszego referenta prof. dra Stefana Kieniewicza, przewodniczącego delegacji polskiej, — której byłem członkiem — na XIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych w Moskwie w roku 1970.

Odradzające się po 30 latach przerwy Societas Scientiarum Varsaviensis

Vivat, floreat, crescat!!!

Pragnę zaprosić Zarząd Towarzystwa Naukowego Warszawskiego do złożenia wizyty w Towarzystwie Naukowym Płockim”.

Z kolei prof. dr Stefan Kieniewicz wygłosił wykład: *Od Towarzystwa Przyjaciół Nauk —*

do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (streszczenie autora).

„Losy warszawskiego środowiska naukowego w dobie porozbiorowej znamionowało uporczywe ponawianie starań o rozbudowę i utrzymanie własnych instytucji, pomimo klęsk narodowych i na przekór przeszkodom stawianym przez władze zaborcze. Niezwykłym osiągnięciem było zawiązanie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w pięć lat zaledwie po ostatecznym upadku Rzeczypospolitej. Skupiło TPN w ciągu lat ok. trzystu członków, w tym ok. sześćdziesięciu uczonych bliżej związanych z Warszawą. Większa ich część obsadziła w następstwie katedry Uniwersytetu Warszawskiego. Środowisko to pielęgnowało naukę starając się nadać jej sens praktyczny, łącząc uduenie „naukę użyteczną” z „nauką erudycyjno-antykarską”, o czym świadczyć może przykład Staszica, Skarbka, Bandkiego, Lelewela i wielu innych.

Trzymając się na ogół postaw tradycjonalistycznych, podkreślając z naciskiem swą apolityczność, zostało TPN wciągnięte w wir powstania listopadowego, a jego siedziba stała się miejscem manifestacji patriotycznych. Po klęsce nastąpiła likwidacja Towarzystwa i Uniwersytetu. Życie naukowe, odradzające się z wolna po roku 1840, skupia się teraz w redakcjach czasopism, zwłaszcza „Biblioteki Warszawskiej”. Z tej to redakcji wyszła w r. 1859 inicjatywa zawiązania towarzystwa naukowego w Warszawie, która jednakże nie doczekała się zatwierdzenia przez władze. Utworzona w r. 1862 Szkoła Główna, przy swych ogromnych zasługach kulturotwórczych, nie wytworzyła jednak środowiska naukowego, dla bardzo krótkiego trwania, pośród powstańczej burzy i nowej fali represji.

Lata popowstaniowe, pomimo kursu rusyfikacyjnego, oglądały jednak ponowną odbudowę życia naukowego w Warszawie, czemu sprzyjały szybki wzrost i bogacenie się miasta, a także przyrost liczebny inteligencji twórczej. Przy braku instytucji naukowych wszystko dziać się musiało inicjatywą oddolną, środkami społecznymi i tylko w części na drodze legalnej. Ówczesni uczeni, szczególnie zaś humaniści, utrzymywali się przeważnie z dziennikarstwa (codziennego, periodycznego, fachowego). Czasopisma specjalistyczne dawały też początek zespołowym przedsięwzięciom typu encyklopedycznego, dającym trwały zarobek wielu dziesiątkom współpracowników. Ci sami ludzie znajdowali też zatrudnienie w szkolnictwie prywatnym, zwłaszcza żeńskim, oraz w oświacie nielegalnej („Uniwersytet latający” i in.). Legalne instytucje: Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Kasa im. Mianowskiego służyć mogły nauce tylko w sposób pośredni, choć ich zasługę należy doceniać. W ówczesnych warunkach łatwiej było w Warszawie uprawiać popularyzację, aniżeli oryginalną pracę badaw-

czą. W zakresie popularyzacji odegrał szczególną rolę *Poradnik dla samouków*.

Zabiegi o utworzenie Towarzystwa Naukowego Warszawskiego zostały wznowione ok. 1900 r. z inicjatywy warszawskiego grona członków Akademii Umiejętności. Projekt statutu przedłożony władzom gubernialnym w końcu roku 1904 i tym razem nie uzyskał zatwierdzenia. Dopiero rewolucja 1905 r. w paradoksalny sposób otworzyła nowe możliwości, także przed pracą organiczną. Wymuszone na rządzie carskim nowe prawo o stowarzyszeniach umożliwiło formalną rejestrację TNW na wiosnę 1907 roku. W gronie założycieli i pierwszych członków Towarzystwa mieli przewagę byli wykładowcy i wychowawcy Szkoły Głównej.

Pierwsze publiczne posiedzenie TNW odbyło się 25 listopada 1907 r., w 45 rocznicę inauguracji tejże Szkoły. Podzielone na trzy wydziały (językoznawstwa i literatury; nauk antropologicznych, społecznych, historii i filozofii; nauk matematycznych i przyrodniczych) Towarzystwo do roku 1914 wzrosło do liczby 113 członków. Utrzymywało się wyłącznie z funduszków społecznych; dotacje zresztą napływały obficie, wśród nich szczególnie szczodry dar Józefa Potockiego, gmachu przy ul. Śniadeckich 8, który stał się siedzibą TNW, w czasie gdy Pałac Staszica okupowała jeszcze „pierwaja męszkaja gimnazija”. W przededniu pierwszej wojny majątek Towarzystwa szacowano na blisko pół miliona rubli. Czynnych już było wtedy dziesięć pracowni doświadczalnych, publikacje TNW za okres pierwszych siedmiu lat objęły około 500 arkuszy druku.

Wojna 1914—1918 r. zrujnowała Towarzystwo finansowo, za to otworzyła przed nim nowe perspektywy. W trzy tygodnie po zlikwidowaniu okupacji niemieckiej Towarzystwo wprowadziło się do Pałacu Staszica, legitymując się w roli spadkobiercy Towarzystwa Przyjaciół Nauk z ubiegłego stulecia. Zatwierdziła to posunięcie uchwała sejmowa. W latach międzywojennych TNW oparło swój byt na dotacjach rządowych. Liczba wydziałów wzrosła do pięciu, liczba członków do 264. Wśród placówek naukowych Towarzystwa wymienić należy Instytut Biologiczny im. Nenckiego, Muzeum Archeologiczne im. Majewskiego, gabinet historyczny, gabinet historii literatury polskiej („Korbutianum”) i wiele innych. Objętość wydawnictw TNW w latach międzywojennych szacuje się na z górą 3 tysiące arkuszy.

Dobytek Towarzystwa wraz z odzyskaną siedzibą, Pałacem Staszica, poszedł w ruinę w toku następnej wojny. Pałac i dobytek, odbudowane z mozołem, przeszły wkrótce na własność Polskiej Akademii Nauk. Po Towarzystwie Naukowym Warszawskim pozostała tradycja półtorawiekowa, sięgająca czasów Staszica: tradycja pielęgnowania nauki, pojmowanej jako służba społeczna”.